

Program Rozwoju Społeczeństwa Lokalnego

W „zdrowej” gospodarce rynkowej ponad 90% obrotów to transakcje pomiędzy przedsiębiorcami miejscowymi. Wzajemne usługi i wymiana towarów szczególnie produkcji lokalnej przyczynia się do tego, że pieniądze krążą szybko i powodują utrzymanie się dobrobytu.

Obecny system podaży pieniądza jest regulowany w zasadzie centralnie, jednak szczególnie w ostatnich latach zauważamy silne tendencje wysysania pieniędzy z obrotu rynkowego. Banki proponują atrakcyjne lokaty, wielkie koncerny zarobione pieniądze kierują najczęściej gdzieś daleko od nas. Na rynku powstaje deficyt pieniądza. Banki dążą do uzupełnienia tego deficytu, oczywiście we własnym interesie – ponieważ by wytrzymać obciążenie odsetkami z lokat muszą oferować kredyty na coraz to łatwiejszych warunkach. Prowadzi to do spirali zadłużeń.

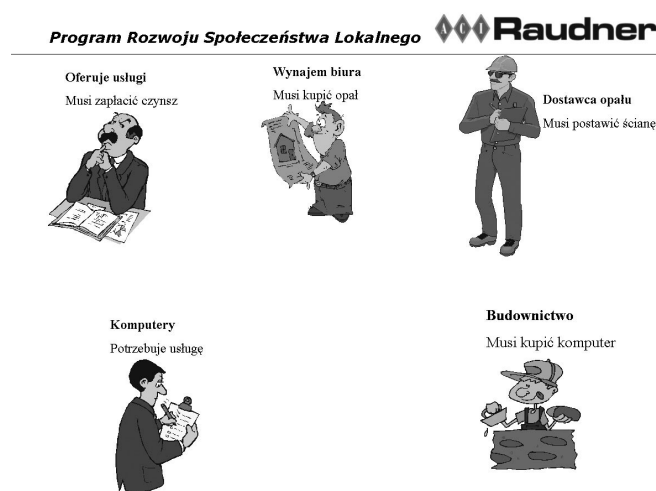
Stan obecny

Rozwój społeczeństwa lokalnego hamowany jest głównie przez brak lub niedostatek obrotowych środków finansowych do rozliczeń między przedsiębiorstwami (przedsiębiorcami).

Każdy z przedsiębiorców aby nabyć towar lub usługę musi posiadać ku temu środki pieniężne – czyli przed ich nabyciem musi sprzedać swoje usługi lub towar, albo wziąć kredyt.

Braki te skutkują powolnym wzrostem gospodarczym regionu, ograniczając rozwój przedsiębiorczości zarówno w utrzymaniu i tworzeniu miejsc pracy jak i w realizacji nowych inwestycji.

Poszczególni przedsiębiorcy borykają się z problemami, które często ich przerastają. Bankructwa



Ryc. 1 Lokalni przedsiębiorcy.

przedsiębiorstw nie wynikają z ich złej woli. Każdy z przedsiębiorców zna ze swojego doświadczenia sytuację, kiedy nie może zapłacić w terminie za fakturę z tego powodu, że ktoś nie zapłacił jemu. W niektórych środowiskach lub okresach jest to zjawisko powodujące poważne utrudnienia prowadzenia działalności gospodarczej. Poważnym utrudnieniem są również dyktowane przez wielkich odbiorców warunki płatności z reguły przekraczające 30 dni, a niejednokrotnie dochodzące do ponad 100 dni. Szczególnie małe i średnie przedsiębiorstwa znajdują się obecnie pod jeszcze silniejszą niż kiedyś presją szczególnie silnych monopolistów. Którą z faktur najpierw zapłacić? – oczywiście silniejszym – ponieważ wyłączą prąd, telefony itp. Płacić pracownikom w terminie, a może za dostawę materiałów? W efekcie na końcu płatności pozostają zawsze najslabsi.

Wysokie bezrobocie nie jest spowodowane tym, że poszczególne zakłady pracy likwidowały miejsca pracy z powodów obiektywnych. Można pokusić się na stwierdzenie, że bezrobocie jest wprawdzie spowo-

dowane zamianami strukturalnymi gospodarki, jednak w te miejsca mogły już dawno powstać nowe miejsca pracy, gdyby nie wysysanie pieniędzy z obrotu rynkowego. Wielu bezrobotnych szuka pracy, przeważnie bezskutecznie. Przedsiębiorcy nie są w stanie nie tylko tworzyć nowych miejsc pracy, mają również problemy z utrzymaniem dotychczasowego poziomu zatrudnienia.

Czy jest jakiegokolwiek wyjście z obecnej sytuacji?

Obecna sytuacja powoli staje się podobna do kryzysu gospodarczego jaki miał miejsce na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych ubiegłego stulecia.

Wróćmy więc do tamtych czasów i pewnego małego miasteczka w Austrii. Bezrobocie osiągnęło niespotykany dotąd poziom. Sklepy zamykano ponieważ nikt nie miał pieniędzy. Każdego dnia ktoś tracił miejsce pracy. Rosła przestępczość. Piekarze i rzeźnicy stali już samotnie w sklepach, do których z rzadka przychodził klient by coś kupić. Ludzie chodzili głodni i żebrali o coś do jedzenia. Burmistrz zebrał kilkanaście osób: sklepikarzy, murarzy i innych. Powiedział im – wymieniamy się tym co mamy. Umówmy się pomiędzy sobą, że wydrukowane przez nas asygnaty zastępują pieniądze. I wydrukował takowe. Zgodnie z umową każdy z miasteczka był zobowiązany je akceptować jako środek płatniczy. I rozpoczął się cud. Ludzie płacili za żywność nie pieniędzmi tylko umownymi asygnatami, również za swoją pracę nie otrzymywali „prawdziwych pieniędzy” w związku z tym musieli kupować na miejscu to, co było im potrzebne do życia. Po kilku dniach piekarz musiał przyjąć pracowników, ponieważ nie był już w stanie obsłużyć samodzielnie wszystkich klientów. To samo działo się w całym miasteczku. Bezrobocie zmalało do zera.

Podobne inicjatywy zaczęły powstawać w innych miastach.

Program Rozwoju Społeczeństwa Lokalnego

Umówmy się, że akceptujemy inne niż pieniężne wzajemne rozliczenia między sobą. Praktycznie każdy z przedsiębiorców już spotkał się z wymianą barterową. Wymianą usługi za usługę, towaru za usługę lub towaru za towar. Dzięki barterowi pewna firma za swoje usługi dla firmy budowlanej miała możliwości wykończenia siedziby firmy bez wydania na ten cel jednej złotówki..

Bezgotówkowa wymiana towarów i usług pozwoli na maksymalne wykorzystanie pozafinansowych zasobów przedsiębiorstw, uniezależniając ich aktywność rynkową od chwilowych trudności z dostępem do środków finansowych.

W dniu dzisiejszym 99% obrotu pomiędzy przedsiębiorstwami to obrót bezgotówkowy, z tym, że pieniądze na koncie bankowym w dalszym ciągu są dobrem deficytowym.

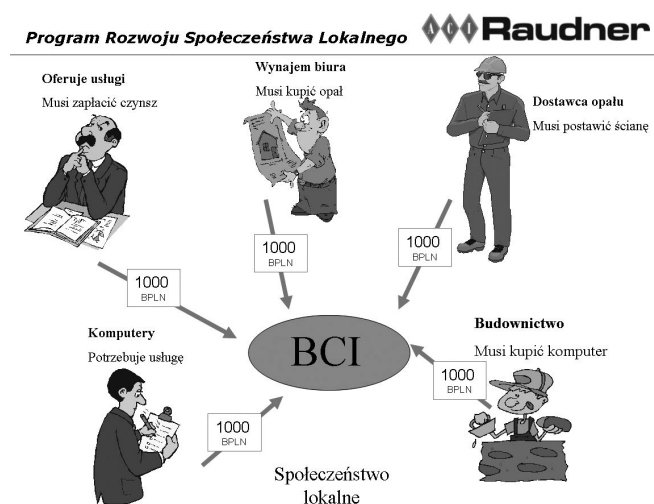
Nic więc nie stoi na przeszkodzie by umówić się inaczej – rozliczajmy się między sobą jednostkami umownymi – podobnymi do pieniędzy, nie będących jednak zapisem na koncie w banku.

Niech, przynajmniej na pewnym poziomie obrotów, pomiędzy przedsiębiorcami zacznie krążyć jednostka rozliczeniowa, która będzie miała pełne pokrycie w dobrach lub usługach.

BCI – czyli barter wielostronny, rozliczenia i informacja jest rozwiązaniem chronicznego braku pieniędzy. Co więcej, przez wprowadzenie jednostki rozliczeniowej, pomiędzy uczestnikami możliwe jest prowadzenie interesów niezależnie od posiadanych środków finansowych.

Każdy z uczestników platformy barteru wielostronnego BCI deklaruje usługi czy dobra, które gotów jest dostarczyć pozostałym uczestnikom i informuje pozostałych uczestników o swojej deklaracji. Jednocześnie ta deklaracja jest realnym, „prawdziwym” pieniądzem wprowadzanym do systemu. Wysokość tej deklaracji zabezpieczona jest wekslem, który jest zabezpieczeniem głównie dla pozostałych uczestników.

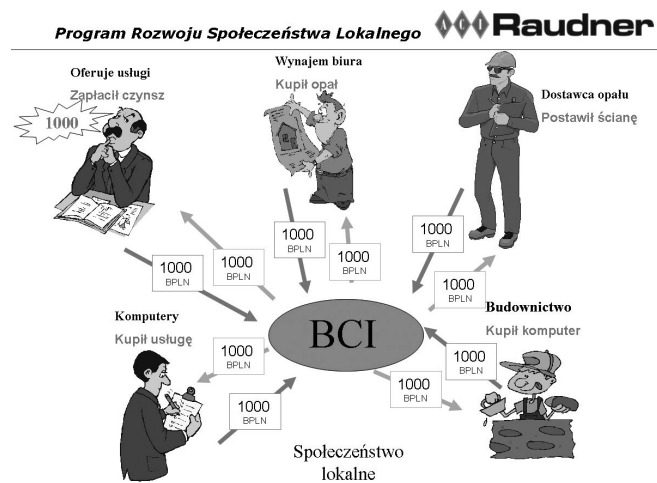
Ryc. 2. Deklaracja uczestników jest realnym pieniądzem wprowadzanym do systemu.



Dzięki takiemu układowi w systemie BCI tworzony jest bank danych o towarach i usługach. Tworzona jest swojego rodzaju giełda. Z tym, że już za dobra deklarowane możliwy jest zakup innych dóbr. Można więc kupić zanim się sprzeda, ponieważ można zgodnie z zasadami zapłacić swoim dobrem po pewnym czasie.

Im krótszy jest ten czas tym lepiej dla każdego z uczestników.

Ryc. 3. Każdy w przedsiębiorców może zakupić dobro płacąc swoim dobrem. Obrót bezgotówkowy i poza-pieniężny umożliwia dokonanie transakcji w dowolnym momencie.



Realizacja Projektu przy współpracy z BCI – Poland Sp. z o.o.

1. W pierwszej kolejności tworzony jest system płynnej i stałej wymiany informacji o możliwościach rozwoju w zakresie wzajemnych usług i transakcji. Ze strony BCI każdy z przedsiębiorców otrzymuje pomoc dzięki stałemu kontaktowi z doradcą.
2. Budowana jest platforma wzajemnych usług i transakcji.

Grupa docelowa Projektu to przedsiębiorstwa:

Mikro (mniej niż 10 zatrudnionych), małe (poniżej 50 zatrudnionych) oraz średnie (poniżej 250 zatrudnionych), prowadzące działalność na terenie o średnicy nie większej niż dwadzieścia, dwadzieścia pięć kilometrów. Projekt powinien dzielić proporcje działalności na, w przybliżeniu:

- 80% mikro i mali przedsiębiorcy,
- 20% przedsiębiorcy średni.

Zapraszamy do udziału w programie „Rozwój społeczeństwa lokalnego” wszystkich przedsiębiorców, organizacje kupieckie i organizacje przedsiębiorców.

Zapraszamy również szkoły wyższe do udziału w towarzyszących programowi działaniach monitorujących efekty programu, jak również w badaniach naukowych.

W szczególności zapraszamy Agencje Rozwoju Regionalnego i Urzędy Pracy.

Notka autora:

Z „alternatywną” ekonomią spotkałem się już przed ponad dziesięciami laty. Mam tu na myśli idee lokalnych pieniędzy, systemu WIR w Szwajcarii czy platform barterowych gdzieś na świecie. Było to ciekawe. Ciekawe również były dla mnie inicjatywy spółdzielcze i kooperacyjne w różnych krajach. Wprawdzie w mojej działalności doradczej dla różnych przedsięwzięć spotkałem się z systemami barterowymi również w Polsce, jednak były to dla mnie przez dłuższy czas jedynie ciekawe wydarzenia. W lutym 2005 po raz pierwszy na spotkaniu w centrali BCI w Gliwicach zauważyłem i pojąłem głęboki sens tego systemu i jego możliwości. Po całodzienniej pracy na rozwiązaniach systemowymi rozwoju BCI w Polsce udało mi się sformułować moją wizję efektów rozwoju. Tym efektem jest i będzie Rozwój Społeczństwa Lokalnego. Najlepszym przykładem dla zilustrowania efektów jest system przyjęty w Szwajcarii, którą cechuje stabilna gospodarka i dobrobyt. Można się pokusić o stwierdzenie, że jednym z czynników, który doprowadził do tak stabilnej gospodarki, jest istniejąca od 1934 roku sieć wymiany gospodarczej (pozapieniężnej) zwana WIR. Tak więc nie ma powodu by nie oprzeć się na doświadczeniach innych krajów i – nie oglądając się na obecne trudności – rozpocząć wprowadzać te stosowane już rozwiązania w Polsce.

Jest jednak coś, co stoi na przeszkodzie – mentalność, brak wiary, że to jest możliwe. Od marca pracujemy z doradcami BCI, by mieli argumenty i możliwości docierania do szerokiego grona przedsiębiorców. Pod koniec kwietnia miało miejsce Pierwsze Krajowe Forum „Rozwój Społeczństwa Lokalnego”, na który piętnastu specjalistów z różnych dziedzin obradowało nad możliwościami wdrożenia w Polsce pozapieniężnej wymiany dóbr pomiędzy przedsiębiorcami.

Zapraszam wszystkich, których temat zainteresował na stronę www.barter.org.pl

Jan Raudner

ACI Raudner